

ANNA WISZNIEWSKA

Instytut Sztuki PAN

<https://orcid.org/0000-0001-6546-076X>

„Nie twoja broszka”. Biżuteria jako forma protestu w czasie Ogólnopolskich Strajków Kobiet w latach 2016–2021

“It Isn’t Your Thing...” Jewellery as a Form of Protest at the Time of the All-Poland Women’s Strike in 2016–2021

Abstract

The article concerns jewelry created during mass public protests related to the government's attempts to introduce a total ban on termination of pregnancy. The strikes that spread across the country were accompanied by jewelry from the very beginning. Created by artists, activists or committed users (on a DIY basis), it has become a clear carrier of emotions and views. She expressed solidarity with the strikers using subtle allusions and a game of associations, while creating new symbols of the fight for women's rights, such as an umbrella and red lightning. Jewelry created in conditions of strong polarization of society can be analyzed in the context of "tribalism", which was written about by French sociologist Michel Maffesoli already in the 1980s. It also opens another chapter in the history of Polish patriotic and committed jewelry.

Keywords: women studies; narrative jewellery; brooch; protest

Abstrakt

Artykuł dotyczy biżuterii powstałej w czasie masowych protestów społeczeństwa związanych z podejmowanymi przez rząd próbami wprowadzenia całkowitego zakazu terminacji ciąży. Strajkom, które ogarnęły cały kraj, niemal od początku towarzyszyła biżuteria. Tworzona przez artystów, aktywistów lub zaangażowanych użytkowników (na zasadzie tzw. DIY czyli „zrób to sam”), stała się wyraźnym nośnikiem emocji i poglądów. Wyrażała solidarność ze strajkującymi za pomocą subtelnej aluzji i gry skojarzeń, tworząc przy tym nowe symbole walki o prawa kobiet, jak parasolka i czerwona błyskawica. Biżuteria powstała w warunkach silnej polaryzacji społeczeństwa może być analizowana w kontekście „plemienności”, o której już w latach 80. XX wieku pisał francuski socjolog Michel Maffesoli. Otwiera również kolejny rozdział historii polskiej biżuterii patriotycznej i zaangażowanej.

Słowa kluczowe: strajk kobiet; biżuteria zaangażowana; broszka; protest

O autorze

Anna Wiszniewska – historyczka sztuki i dizajnu, kuratorka i wykładowczyni akademicka, adiunktka w Pracowni Rzemiosła i Designu Instytutu Sztuki PAN w Warszawie, laureatka Nagrody im. prof. J. Łozińskiego (2017). Interesują ją badania z zakresu historii polskiego dizajnu i sztuki przedmiotu, ze szczególnym uwzględnieniem metaloplastyki, biżuterii, ceramiki i zabawkarstwa. Swoje zainteresowania naukowo-badawcze realizuje również jako kuratorka wystaw. Otwarta w 2019 roku w Muzeum Warszawy monograficzna wystawa spółdzielni ORNO, której była współkuratorką, podsumowała jej wieloletnie badania nad biżuterią powstałą w spółdzielniach Cepelii.

* Instytucja finansująca: Instytut Sztuki PAN

Oprócz tego, że pełni funkcję ozdoby i lokaty kapitału, biżuteria „od zawsze” była też nośnikiem treści światopoglądowych. W nurcie ozdób, które można określić mianem zaangażowanych, sentymentalnych lub narracyjnych, mieści się również zjawisko biżuterii patriotycznej, które na ziemiach polskich pojawiło się w czasie panowania króla Stanisława Augusta Poniatowskiego, rozpowszechniło w czasie zaborów, a istniało również w trakcie drugiej wojny światowej i po jej zakończeniu. W powojennej Polsce biżuterię „zaangażowaną” tworzone na potrzeby różnych środowisk: komunistycznych władz (upamiętniała na przykład kolejne rocznice „wyzwolenia”), kręgów kościelnych (medaliki z okazji wizyty w Polsce papieża Jana Pawła II czy obchodów tysiąclecia chrztu Polski), weteranów wojennych (w tym uczestników Powstania Warszawskiego, dla których robiono biżuterię z emblematem Polski Walczącej) czy opozycji (oporniki, znaczki „Solidarności”). Noszona była zarówno przez kobiety, jak i przez mężczyzn, a wykonywano ją z niedrogich i łatwo dostępnych materiałów, jak srebro, biały metal, miedź, tworzywa sztuczne, drewno czy ceramika.

Szczególnie interesująca jako nośnik emocji, przekonań i poglądów politycznych jest biżuteria tworzona w II dekadzie XXI wieku. Powstawała w warunkach dużej polaryzacji społeczeństwa i może być analizowana w kontekście „plemienności”, o której już w latach 80. XX wieku pisał francuski socjolog Michel Maffesoli¹. W Polsce



Ola Jasionowska, plakat Ogólnopolskiego Strajku Kobiet, 2020.
Fot. dzięki uprzejmości autorki.

ANNA WISZNIEWSKA

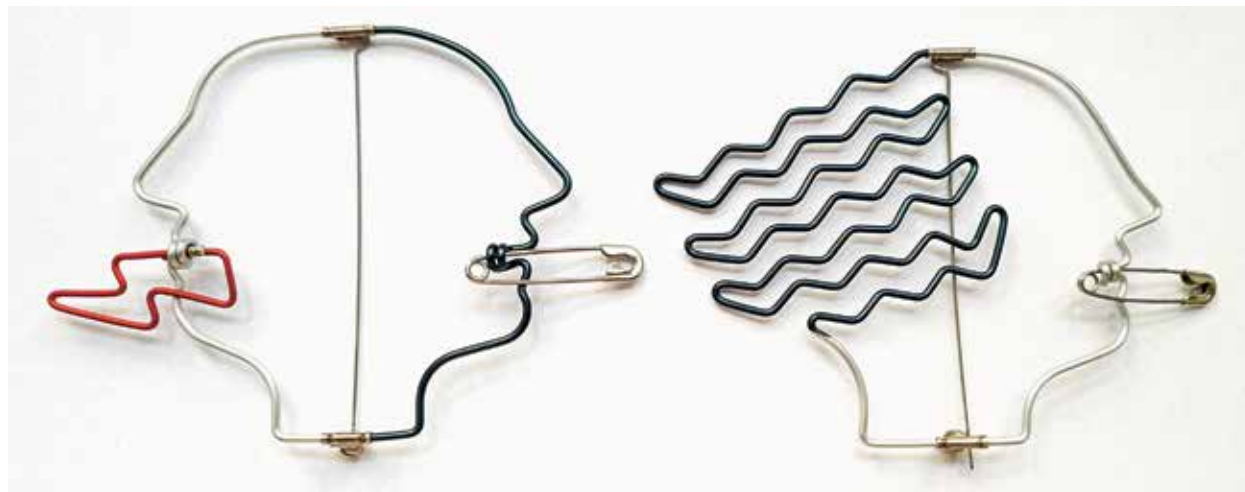
„Nie twoja broszka”. Biżuteria jako forma protestu w czasie Ogólnopolskich Strajków Kobiet w latach 2016–2021

Zjawisko to zaczęło się nasilać po katastrofie smoleńskiej w 2010 roku, przynosząc szereg interesujących przykładów biżuterii tworzonej przez artystów, aktywistów lub zaangażowanych użytkowników (na zasadzie DIY, czyli „zrób to sam”). Polaryzacja pogłębiła się w trakcie VIII kadencji Sejmu RP, w której bezwzględną większość parlamentarną osiągnęła konserwatywna partia Prawo i Sprawiedliwość. Rząd tworzony przez Beatę Szydło (2015–2017), wykorzystując większość, jaką dysponował w Sejmie, zainicjował liczne zmiany w polskim prawie, w tym wprowadzenie całkowitego zakazu przerywania ciąży. Właśnie ta decyzja wywołała falę protestów, w których wzięło udział około 100 tysięcy osób².

Protesty kobiet i ich geneza

Odkąd w 1993 roku pod presją Kościoła katolickiego zawarto tak zwany kompromis aborcyjny, który znacznie ograniczał Polkom dostęp do legalnej i bezpiecznej dla zdrowia aborcji, konserwatywne ugrupowania kilkakrotnie podejmowały próby wprowadzenia całkowitego zakazu terminacji ciąży – również tej pochodzącej z przestępstwa lub zagrażającej życiu i zdrowiu matki. Kiedy w marcu 2016 roku do Sejmu RP wpłynął wniosek o rejestrację Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej „Stop aborcji”, której celem było wprowadzenie bezwzględnego zakazu przerywania ciąży, rozpoczęły się masowe protesty³. Nazwane zostały Strajkiem Kobiet, choć uczestniczyli w nich również mężczyźni i nastolatki obydwu płci. Ich skala i zasięg zaskoczyły nie tylko rządzących, lecz także polityków opozycji i środowiska feministyczne od lat zwracające uwagę na to, że obowiązujące w Polsce prawo w zakresie przerywania ciąży jest jednym z najbardziej restrykcyjnych w Europie, a „pełen zakaz aborcji nie ma nic wspólnego ani z moralnością, ani z troską, ani z wiarą. To jest po prostu pokazywanie władzy nad kobietami”⁴.

Przeciwko ingerencji państwa w najbardziej intymną sferę życia obywateli wypowiadali się również politycy, wykorzystując to jako szansę na zdobycie poparcia. Lewicowe stowarzyszenie Inicjatywa Polska w petycji skierowanej do premierki Beaty Szydło podkreślało, że zgodnie



Zofia i Witold Kozubscy, broszka *Bądź cicho (Kobieta w patriarchacie) Akcja = reakcja*, aluminium anodowane, srebro, 2020.
Fot. Jakub Kozik.

z badaniami ponad 60, a w niektórych przypadkach nawet 70 procent Polaków nie chce restrykcyjnej ustawy dotyczącej aborcji⁵. Współprzewodnicząca Twojego Ruchu Barbara Nowacka zaznaczała natomiast, że proponowane zmiany uderzą przede wszystkim w kobiety najuboższe – te, które już i tak mają problemy z dostępem do antykoncepcji i opieki ginekologicznej⁶.

Pomimo wyraźnie artykułowanego sprzeciwu społecznego 23 września 2016 roku Sejm przyjął do dalszych prac projekt całkowitego zakazu aborcji. Stało się to bezpośrednią przyczyną organizowanych w przestrzeniach polskich miast „czarnych protestów”. Podczas demonstracji we Wrocławiu aktywistka Marta Lempart wezwała do Ogólnopolskiego Strajku Kobiet w dniu 3 października⁷. W ponad 150 miastach Polski odbyły wtedy się strajki kobiet, które masowo składały wnioski o urlop na żądanie, żeby ubrane na czarno, chroniąc się pod parasolkami, w deszczu, który padał niemal w całym kraju, wyjść na ulice i wyrazić niezgodę na ograniczenie praw reprodukcyjnych. Protest zyskał miano Czarnego Poniedziałku, a jego symbolem stała się otwarta parasolka.

Twarzą zmian zmierzających do całkowitego zakazu przerywania ciąży, które większość Polek potraktowała jako zamach na ich wolność osobistą, stała się urzędująca premierka. Beata Szydło otwarcie podkreślała swoje związki z Kościołem katolickim, popierając tradycyjny podział ról w życiu społecznym, zgodnie z którym kobiecie przypada funkcja matki, żony i strażniczki domowego ogniska. W wywiadzie dla Programu 1 Polskiego Radia szefowa rządu poparła zaostrzenie prawa antyaborcyjnego w Polsce⁸. W ten sposób w oczach wielu obywateli stała się odpowiedzialna za „piekło kobiet”, ich uprzedmiotowienie i spychanie do roli inkubatorów dla nienarodzonych dzieci. To przekonanie komunikowały strajkowe transparenty, czasem w ironiczny i dowcipny, a czasem wulgarny sposób wyrażające sprzeciw wobec planów zaostrzenia i tak restrykcyjnych przepisów⁹. Wiele spośród haseł odwoływało się do osobistej odpowiedzialności osób sprawujących w Polsce władzę za próby ingerencji w naj-

bardziej intymną sferę życia, jaką jest seksualność i związane z nią prawa reprodukcyjne. Hasła na transparentach wskazywały na prezesa rządzącej partii Jarosława Kaczyńskiego („Prezesie, «niestety» po ten rząd idą kobiety”; „Moja pusia nie Jarusia”, „Jarku, otworzyłeś bramy do piekła kobiet”), córkę prezydenta RP Andrzeja Dudy („Kinga, wytłumacz tacie”; „Kindze też każesz urodzić?”¹⁰), działaczkę antyaborcyjną Kaję Godek („W Halloween przebiorę się za Godek”) czy wreszcie szefową rządu Beatę Szydło („Moja cipka to nie twoja broszka”)¹¹. To ostatnie hasło, odwołujące się do rozpoznawalnej części garderoby pani premier, w dopracowanej graficznie formie pojawiło się jako plakat do pobrania za darmo w internecie¹². Wybór tego właśnie hasła przez ilustratorkę Magdalenę Pankiewicz (ur. 1985) świadczy o uznaniu jego przekazu za czytelny i dobrze oddający nastroje strajkujących. Sugeruje również, jak silne skojarzenia z konserwatywnym opresyjnym systemem i jego reprezentantką budziła broszka.

50 broszek Beaty Szydło¹³

Broszki w garderobie Beaty Szydło pojawiły się jako wynik współpracy ze stylistami i specjalistami od wizerunku. Zanim stała się rozpoznawalną polityczką, Szydło nie nosiła wyrazistej biżuterii. Dopiero w latach 2015–2017, jako premierka większościowego rządu, dostosowała się do obowiązującego w polityce *dress code*'u, nosząc minimalistyczne garnitury zawsze ozdobione broszką, która miała zmiękczać ten sztucznie wykreowany męski wizerunek¹⁴. Broszki były starannie dobrane – niedrogie, kolorowe, ale nie krzykliwe, zachowawcze w formie. Miały pomóc w budowaniu zaufania do niej jako polityczki bliskiej problemom przeciętnego zapracowanego człowieka z klasy ludowej, oburzonego liberalną postawą elit politycznych, wobec których Prawo i Sprawiedliwość chciało się zdystansować.

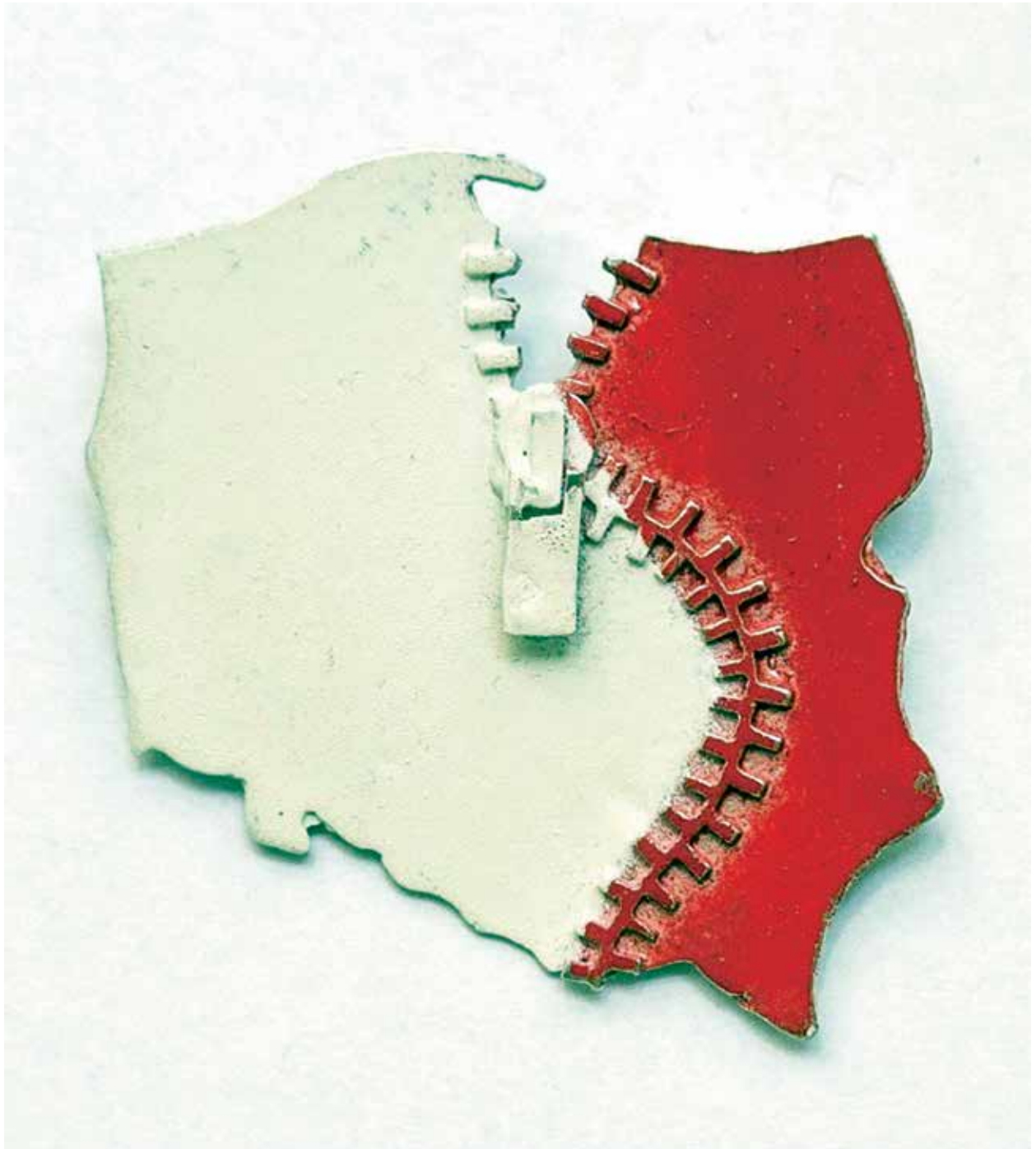
Noszone przez Beatę Szydło ozdoby można określić mianem konserwatywnej biżuterii sztucznej, inaczej „kostiumowej”, najczęściej wykonanej z błyszczących koralików lub szkiełek (tak zwanych sztrasów). Ich for-

ma, barwa i motyw przewodni były zwykle dopasowane do okazji, z jaką wiązało się dane publiczne wystąpienie szefowej rządu (biało-czerwona biżuteria w czasie wizyty w Parlamencie Europejskim, motywy zimowe i świąteczne na Boże Narodzenie itp.).

Broszki, które pojawiły się w garderobie Beaty Szydło w czasie kampanii wyborczej, szybko stały się jej znakiem rozpoznawczym, tematem wywiadów i artykułów prasowych¹⁵. Socjolożka i feministka Izabela Desperak, opisując urzędującą premierkę na łamach „Krytyki Politycznej”, nie pominęła tej charakterystycznej ozdoby: „Swoją macierzyńską sylwetkę prezentuje z pewnością siebie w strojach komunikujących, że mamy do czynienia z po-

ważną osobą, i z podniesionym czołem prezentuje swój znak rozpoznawczy: kolejną broszkę”¹⁶. Broszki szefowej rządu komentowały też dziennikarki, krytyczki mody (między innymi Joanna Bojańczyk)¹⁷ i projektantki (Joanna Klimas)¹⁸, ale też plotkarski serwis „Pudelek”¹⁹ czy poradnik zakupowy „Avanti”²⁰. Powstał nawet fanpage broszek Beaty Szydło na Facebooku²¹.

Sama broszka jako ozdoba stała się natomiast symbolem obciachu, szczególnie wyśmiewanym przez młodzież i młodych dorosłych stawiających znak równości między tym rodzajem ozdoby a konserwatywnymi poglądami. Skojarzenie to było zaskakujące w kontekście charakterystycznej dla młodych ludzi świetnej znajomości



Wojciech Rygało, *Mapa* (element tryptyku *To mnie boli*), srebro, emalia, 2019. Fot. Jakub Kozik.

trendów panujących w modzie i lansowanych w latach 2015–2016 przez D&G albo Chanel, a potem przejętych przez popularne sieciówki, jak Zara czy H&M. Okazało się jednak, że światowy trend polegający na noszeniu przeskalowanych broszek, niejako zawłaszczony przez konserwatywną polityczkę, stał się przedmiotem żartów i symbolem „dziaderstwa”. Znacząco wpłynął też na obniżenie cen takich dodatków na rynku wtórnym – antykwarycznym i *vintage*.

Próbę wprowadzenia broszki do garderoby młodych Polek, a zarazem uczynienia jej nośnikiem feministycznych treści podjęła Basia Kwiecień, założycielka firmy House of April, od 2015 roku wytwarzającej modową, ale też zaangażowaną biżuterię. Projektantka otwarcie deklaruje próbę politycznego „odczarowania” broszki i chęć podjęcia walki ze „stereotypem broszki, którą nosi teraz nasza premier”²². Oprócz typowo modowych produktów takich jak kokardy ze wstążki przystrojonej sztucznymi kamieniami lub metalowymi ozdobami (owady, kwiaty itp.) powstała zaangażowana linia „Courage!” („Odważy!”) bezpośrednio odwołująca się do siły kobiet i wykorzystująca między innymi ikoniczny dziś wizerunek Rózi Nitowniczanki (Rosie the Riveter) – bohaterki amerykańskiej kampanii promującej pracę kobiet w fabrykach w czasie drugiej wojny światowej. Obok charakterystycznej sylwetki prężącej biceps Rosie wśród motywów broszek w kolekcji House of April pojawiła się dłoń ułożona w znak zwycięstwa (dwa palce tworzące literę „V”) albo w powszechnie uważanym za obraźliwy geście *digitus impudicus* (środkowy palec). Broszki nazywane kurażówkami adresowane były do młodych, znających trendy silnych kobiet, których postawę życiową mogło ilustrować motto firmy: „Pocałuj mnie w broszkę!”.

Hasło „Nie twoja broszka” wykorzystywały również biżuteryjne piny zaprojektowane w 2018 roku przez duet grafików Ulę i Piotra Jara dla firmy modowej Hurma. W założonej przez historyczkę dizajnu i feministkę Martę Kołacz²³ Hurmie powstawały rzeczy, które opowiadały o wartościach: nowoczesnym patriotyzmie, ekologii i równości²⁴. Hasło firmy – „Mówimy głośno” – uzasadniają hasła umieszczane na ubraniach, między innymi t-shirtach, jakby wzięte wprost ze strajkowych transparentów. Wśród nich pojawiły się: „Wolna Polka”, „No women no kraj”, „Chcemy całego życia” i „Nie twoja”²⁵. To ostatnie – choć niedopowiedziane – wyraźnie korzystało ze skojarzenia z nośnym hasłem protestów i pojawiło się nie tylko w formie grafiki na koszulkach i tunikach, lecz także jako przypinka z metalu dekorowanego białą i czarną emalią.

Biżuteria Ogólnopolskiego Strajku Kobiet

Pierwsze spontaniczne protesty kobiet nie wypracowały jeszcze spójnej identyfikacji wizualnej. Najbardziej widocznym graficznym elementem Czarnego Poniedziałku 3 października 2016 roku, który zainicjował Ogólnopolski Strajk Kobiet, były ręcznie wykonane transparenty.

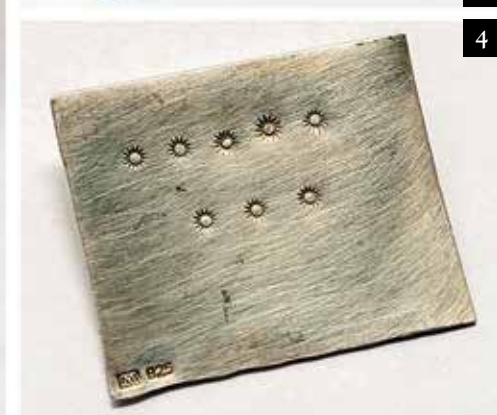
Na tej manifestacji sprzedawano między innymi znaczki z hasłem „Jeszcze Polka nie zginęła”. Niska cena (5–10 zł) oraz często deklarowana przez sprzedających, choć trudna do zweryfikowania wola przekazania części zysku na wsparcie Ogólnopolskiego Strajku Kobiet sprawiły, że chętnie kupowano je zarówno podczas manifestacji, jak i później, za pośrednictwem internetu²⁶.

Wkrótce pojawiła się też biżuteria artystyczna, bardziej dopracowana pod względem technicznym, która wyrażała solidarność ze strajkującymi za pomocą symboli, subtelnych aluzji i gier skojarzeń. Najbardziej rozpoznawalnym symbolem Strajku Kobiet z 2016 roku stała się parasolka. Wbrew pozorom nie nawiązywała do historii polskich sufrażystek, które stuknęły parasolkami w okno Józefa Piłsudskiego, domagając się przyznania im praw wyborczych²⁷. W deszczowy poniedziałek 3 października 2016 roku parasolka była po prostu koniecznym akcesorium chroniącym przed deszczem, a nie symbolem trudnej drogi Polek do równouprawnienia.

Motyw parasolki pojawił się w formie biżuteryjnej przypinki ze srebra wykonanej w pracowni Jana Suchodolskiego. Projektant zamieścił zdjęcie tej realizacji na swoim Facebooku, deklarując w ten sposób poparcie dla Strajku Kobiet i głoszonych przez nie haseł. Motyw ten wykorzystywały również broszki wykonane w pracowni Zofii i Witolda Kozubskich. Projektanci tłumaczyli, że projekt narodził się spontanicznie, jako wyraz niezgody na uprzedmiotowienie kobiet i wyraz gniewu na rządzących. Powstałe jeszcze w 2016 roku broszki wykonane były z aluminium barwionego metodą anodowania na ciemne kolory (czarny, granatowy, szary) i przedstawiały rozłożone parasolki widziane z góry, a więc przywołujące najbardziej charakterystyczny, utrwalony na licznych fotografiach²⁸ kadr z protestów, jakim były rozłożone parasolki falujące w tłumie strajkujących kobiet²⁹. Pół roku później, kiedy przez Polskę znowu przetoczyła się fala protestów pod hasłem: „Nie składamy parasolek”, Kozubscy zaprojektowali ilustrujące to hasło broszki w formie złożonej parasolki. W 2019 roku parasolki zyskały pieczęć „Ocenzurowano”, którą można odczytać jako nawiązanie do metod sprawowania władzy i kontroli społecznej w czasach Polski Ludowej, które Kozubscy doskonale pamiętają³⁰.

Strajk Kobiet w 2020 roku

W 2016 roku zaskoczeni protestami kobiet i ich dynamiką rządzący zdecydowali się zrezygnować z wprowadzenia drakońskiego zdaniem większości społeczeństwa prawa antyaborcyjnego³¹. Temat ograniczenia praw reprodukcyjnych kobiet powrócił w 2020 roku wraz z ogłoszeniem przez Trybunał Konstytucyjny Julii Przyłębskiej orzeczenia o niekonstytucyjności przepisu o dopuszczaniu aborcji ze względów patoembriologicznych, w praktyce oznaczającej niemal całkowity zakaz przerywania ciąży. W odpowiedzi na to orzeczenie 22 października 2022 roku Ogólnopolski Strajk Kobiet zainicjował kolejną falę protestów, które przybrały wyraźnie antyrządowy i anty-



1. NN, transparent, Ogólnopolski Strajk Kobiet, 3.10.2016. Źródło: internet.
2. *Wstrząśnięte, nie zmieszane*, znaczek strajkowy, metal, tworzywo sztuczne, 2016. Fot. Jakub Kozik.
3. Zofia i Witold Kozubscy, broszki *Parasolki*, aluminium anodowane, srebro, 2016–2019. Fot. Jakub Kozik.
4. Magdalena Maślerz, broszka ***** ***, srebro, 2020. Fot. Jakub Kozik.

klerykalny charakter. Obok haseł, które kontynuowały retorykę znaną z protestów 2016 roku i wyraźnie artykułowały sprzeciw wobec ograniczania praw kobiet, pojawiły się nowe. Niektóre zawierały wulgaryzmy (między innymi „Wypier...lać!” czy „J...ać PiS”)³², inne w dowcipny sposób nawoływały do abortowania rządu³³. Tego rodzaju wezwania stały się przedmiotem krytyki strajkujących. Zarzucano im sianie nienawiści, piętnowano również niestosowny język. W odpowiedzi pojawiły się nowe hasła, które ironicznie nawiązywały do tych zarzutów, często używające archaicznego lub przesadnie ugrzecznionego języka, na przykład: „Prosimy uciekać prędziutko”, „Jesteśmy zaniepokojone” czy „Przepraszamy za utrudnienia, mamy rząd do obalenia”. Wulgaryzmy zastąpiono asteryskami – „Wypier...lać” zamieniono na jedenaście gwiazdek odpowiadających ilości liter w tym „brzydki” wyrazie, a „J...ać PiS” na osiem gwiazdek z odpowiednio wstawioną spacją (***** **) lub na czytelne dla wszystkich hasło „PiS off”.

Nie tylko błyskawica

Demonstracjom z października 2020 roku od początku towarzyszył profesjonalnie opracowany znak graficzny – czarny kobiecy profil i nałożona nań czerwona błyskawica. Autorka znaku, graficzka Ola Jasionowska podkreślała, że symbol błyskawicy, kojarzony z ryzykiem i ostrzeżeniem, został przez nią użyty jako znak niezgody na odbieranie kobietom ich fundamentalnych praw w zakresie reprodukcji. W rozmowie z tygodnikiem „Newsweek” tłumaczyła:

Odwoływałam się do symbolu ostrzeżenia i był to zabieg mocno graficzny. Czerwona błyskawica miała kontrastować ze statycznym profilem kobiety, którą narysowałam na plakacie. Z drugiej strony zależało mi, by plakat nie był drastyczny, chciałam uniknąć wszelkich nawiązań do krwi. Chciałam stworzyć coś uniwersalnego, z czym kobiety mogą się identyfikować niezależnie od miejsca zamieszkania, charakteru, czy ekspresji³⁴.

Szybko okazało się, jak nośnym symbolem była czerwona błyskawica. Wyrwana z kontekstu strajkowej grafiki niemal od razu pojawiła się na plakatach, transparentach, malowano ją na twarzach protestujących, na samochodach albo żywności – garnirowano nią ciastka albo piankę serwowaną w kawiarni cappuccino³⁵. Stała się również motywem przewodnim biżuterii strajkowej. Tym razem piny, znaczki i broszki z czerwoną błyskawicą pojawiły się już na pierwszych manifestacjach. Początkowo jako biżuteria typu DIY (wycięta z filcu, folii, w formie nalepki, a nawet ułożona z kolorowych lampek choinkowych i przypięta do płaszcza), a wkrótce jako profesjonalnie wykonane ozdoby, nierzadko „za cenę złota”, a więc ze szlachetnych kruszców. Wprowadzane do kolekcji młodych projektantów i marek modowych błyskawice stanowiły wyraźną deklarację poparcia dla strajku i jego postulatów. Motyw ten pojawił się w ofercie biżuterii Umiar, która do-

łączyła do swojej kolekcji kolczyki „Bellum” w formie błyskawicy uformowanej ze srebrnego drutu. Z kolei marka 10 Decoart wprowadziła model kolczyków „Rebel” z mosiądzu i czerwonej emalii. Srebrne piny i kolczyki w formie błyskawicy dekorowanej czerwoną emalią powstały również w autorskiej pracowni Piotra Małysza. Grafik Paweł Olszczyński w projekcie Licho Studio, którego elementem były dekorowane podszkliwnie porcelanowe broszki-twarze, na dowód solidarności ze strajkującymi jednej ze swoich broszek namalował na policzku błyskawicę. Jeszcze inna wersja wyszła z pracowni Magdaleny Maślerz, która definiuje się jako „jubiler zakochany w kościach”³⁶. Artystka wykonała ją w formie przypinki wyciętej z koziego rogu, jednego z jej ulubionych materiałów. Ta sama projektantka zaproponowała jeszcze jedną „strajkową” broszkę. Tym razem był to niewielki, wycięty ze srebrnej blachy kwadrat z dekoracją, na którą złożyły się wybite w dwóch rzędach motywy uproszczonych kwiatów układające się w jedno z najpopularniejszych haseł protestu: ***** **. Warte podkreślenia jest „nonszalanckie” wykończenie tej ozdoby, nietypowe dla innych prac Maślerz, której realizacje są zazwyczaj doskonale opracowane pod kątem technicznym. Była to z pewnością świadoma decyzja, a przy tym deklaracja artystki, która w ten sposób nawiązała do jednej z cech dawnej biżuterii patriotycznej, w znakomitej większości wykonanej z tanich materiałów przy użyciu podstawowych technik złotniczych. W przypadku broszki z ośmioma gwiazdkami projektantka pozostawiła falujące, jakby niedopracowane krawędzie, a imiennik i znaki probiercze umieściła w nietypowym dla nich miejscu – na awersie broszki. Ten zabieg dodatkowo podkreśla jej zaangażowaną postawę, którą eksponuje, umieszczając swój imiennik jak podpis pod nośnym strajkowym hasłem.

Błyskawica, albo raczej jej hybryda z parasolką i kaczką, która inteligentnie i dowcipnie, a przy tym czytelnie nawiązywała do genezy protestu i wskazywała odpowiedzialną za nią osobę, czyli Jarosława Kaczyńskiego³⁷, znalazła się również w projekcie kolczyków wykonanych w pracowni Zofii i Witolda Kozubskich. Inna praca tej pary artystów, przedstawiająca głowę kobiety z ustami zapiętymi agrafką, w sugestywny sposób zwracała uwagę na „kneblowanie” i uciszanie kobiet, będące jednym ze sposobów odbierania im podmiotowości. Wymienione przykłady biżuterii strajkowej Kozubskich to już prace o rozbudowanej narracji, będące nośnikiem poglądów i komentarzem do aktualnych wydarzeń polityczno-społecznych. Projektanci wykorzystują repertuar dostępnych motywów i łatwo rozpoznawalnych symboli i łączą je, budując nowy, lecz wciąż czytelny przekaz. To poszerzanie repertuaru staje się istotne w przypadku biżuterii zaangażowanej, noszonej nie tylko ze względu na urodę przedmiotu, lecz także jako sposób podkreślenia swoich przekonań i poglądów politycznych w ciągle zmieniającej się rzeczywistości.

Nowe motywy do biżuterii związanej ze strajkami kobiet wprowadziła również projektantka Danuta Czapnik,

autorka broszki przedstawiającej bociana (tradycyjnie kojarzonego z wiosną i płodnością³⁸), który w dziobie zamiast zawiniętego w becik malucha niesie druciany wieszak – symbol aborcyjnego podziemia i „piekła kobiet”. Motyw drucianego wieszaka symbolizującego pokątnie wykonany zabieg terminacji ciąży pojawiał się wcześniej w formie graficznej na transparentach albo jako element akcji protestacyjnych urządzanych w ramach strajków – był wieszany na drzewach, bramach kościołów i drzwiach do biur posłów Prawa i Sprawiedliwości³⁹.

Wśród strajkowej biżuterii tworzonej przez artystów przeważają obiekty wykonane za pomocą technik złotniczych, często ze szlachetnych materiałów (głównie srebra). Zdarzają się jednak również projekty wykorzystujące inne materiały. W serii strajkowych broszek i naszyjników projektu Anety Lis wykorzystano tworzywo sztuczne, tak zwaną washpape⁴⁰, z której wycięto płynącą pod prąd w anonimowym tłumie kobietą głowę. Użycie niedrogięgo, łatwo dostępnego, a przy tym nowoczesnego i ekologicznego⁴¹ materiału sytuuje te obiekty w nurcie biżuterii nie tylko narracyjnej, lecz także dostrzegającej problem zmian klimatycznych i odpowiedzialności człowieka za planetę.

Biżuteria tworzona w czasie strajków przeciwko zastrzeżeniu ustawy o ochronie życia poczętego stała się świadkiem wzmożonej aktywności politycznej i społecznej kobiet w ostatniej dekadzie. Nie tylko jej twórcy, lecz także użytkowniczkę świadomie wypowiadały się za jej pośrednictwem, a przypięcie do ubrania błyskawicy lub innego strajkowego motywu było zarazem decyzją o współtworzeniu wspólnoty, rozpoznawalnym znakiem poparcia dla sprawy. W czasie drugiej fali strajków w latach 2020–2021, która wypracowała już wyrazisty, prosty, łatwo rozpoznawalny i zapadający w pamięć motyw, wyznaczało również postawę antyrządową. Jednocześnie ozdoby wybierane przez kobiety podczas protestów podkreślały wyraźną polaryzację polskiego społeczeństwa albo wręcz przepaść pomiędzy środowiskami liberalnymi a konserwatywnymi. W przypadku Ogólnopolskiego Strajku Kobiet podziały dotyczyły poglądów na kwestie praw reprodukcyjnych, ale można by wskazać znacznie więcej światopoglądowych różnic dzielących pęknięte na pół społeczeństwo. Na tym tle interesująca wydaje się biżuteria noszona przez środowiska związane z polskimi nacjonalistami, wykorzystująca między innymi motywy związane z Powstaniem Warszawskim. Jest to już jednak temat na osobny artykuł.

Przypisy

¹ Wioletta Knapik, *Czas plemion? Michel Mafessoli, Warszawa 2008*, „Przestrzeń Społeczna (Social Space)” 2011, nr 1–2, s. 129–134.

- ² <https://wiadomosci.wp.pl/czarny-protest-manifestacje-w-wielu-miastach-w-polsce-ile-osob-wzielo-udzial-w-demonstracjach-6043943038128769a>, dostęp: 2.05.2022.
- ³ Kalendarium przedstawiające poszczególne inicjatywy obywatelskie i formy protestu zawarte jest w książce *Bunt kobiet. Czarne protesty i strajki kobiet*, Elżbieta Korolczuk i in., Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2019, s. 6–15; zob. <http://www.diva-portal.org/smash/get/diva2:1317808/FULLTEXT01.pdf>, dostęp: 2.05.2022.
- ⁴ Wypowiedź Kazimiery Szczuki, cyt. za: <https://wydarzenia.interia.pl/kraj/news-inicjatywa-polska-apel-do-premier-o-wycofanie-poparcia-dla-i-nId,2172298>, dostęp: 1.05.2022.
- ⁵ <https://www.prawo.pl/zdrowie/inicjatywa-polska-apel-o-wycofanie-poparcia-dla-inicjatywy-w-sprawie-zakazu-aborcji,254507.html>, dostęp: 1.05.2022.
- ⁶ Tamże.
- ⁷ Zob. Marta Lempart, panelistka II Kongresu Praw Obywatelskich; <https://bip.brpo.gov.pl/en/node/14043>, dostęp: 3.05.2022.
- ⁸ Audycja „Sygnały dnia”, 31.03.2016; <https://www.polskieradio.pl/7/129/Artykul/1601259,Beata-Szydlo-popiera-calkowity-zakaz-aborcji>, dostęp: 3.05.2022.
- ⁹ Hasła z protestów stały się przedmiotem analiz językoznawców (między innymi Michała Rusinka) oraz tematem artykułów prasowych; zbiórkę strajkowych transparentów zainicjowało też Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Warszawie. Zob.: <https://polskatimes.pl/strajk-kobiet-ironiczne-satyryczne-i-wulgarne-napisy-na-transparentach-protestujacych-sa-jak-memy-i-jak-wizytowka/ga/c6-15259434/zd/46185072>, <https://oko.press/mowa-kobiecej-rewolucji-120-hasel-w-16-kategoriach/>, dostęp: 5.05.2022.
- ¹⁰ Odwołanie do córki prezydenta Kingi Dudy, która podobnie jak jej matka nie zabrała głosu w czasie strajków.
- ¹¹ <https://teatrnn.pl/opowiadanie-swiata/slowa-rewolucji/>, dostęp: 10.05.2022.
- ¹² <https://pogotowie.tumblr.com/post/151104712836/mp-2016-moja-cipka-to-nie-twoja-broszka/embed>, dostęp: 1.05.2022; plakat udostępniony przez Pogotowie Graficzne – społeczność grafików i ilustratorów, która prezentuje prace graficzne komentujące najważniejsze wydarzenia społeczne i polityczne. Zob. <https://www.facebook.com/graficznepogotowie/>, dostęp: 6.12.2024.
- ¹³ Podtytuł zaczerpnięty z internetowego wydania „Super Expressu”, który w jednym z artykułów informował o tym, że kolekcja broszek Beaty Szydło liczy już ponad 50 sztuk. Zob. <https://www.se.pl/wiadomosci/galeria/50-broszek-szydlo/gg-iwXA-MhQm-1BzU/gp-iVgm-rd95-SV6t>, dostęp: 1.05.2022. Nieprzypadkowo zapewne miał też budzić skojarzenia z softpornograficznym filmem *50 twarzy Greya* (2015), będącym adaptacją bestsellerowej książki E.L. James pod tym samym tytułem, w Polsce wydanej w 2012 roku przez oficynę Sonia Draga.
- ¹⁴ Analizy sposobu prezentowania Beaty Szydło na okładkach opiniotwórczych magazynów przeprowadzone przez Katarzynę Brzozę-Kolorz wykazały, że w czasach sprawowania funkcji premiera rządu na okładkach wybranych tygodników kreowano obraz Beaty Szydło jako osoby wyposażonej w cechy męskie, które pojawiały się w 62,5 procent wszystkich materiałów. Zob. Katarzyna Brzoza-Kolorz, *Kobiecość vs męskość w kreowaniu obrazu Beaty Szydło na okładkach wybranych tygodników opinii w latach 2015–2018*, „Zeszyty Prasoznawcze” 2020, t. 63, nr 3, s. 98.

- ¹⁵ <https://www.se.pl/wiadomosci/galeria/50-broszek-szydo/gg-iwXA-MhQm-1BzU/gp-iVgm-rd95-SV6t>, dostęp: 4.05.2022.
- ¹⁶ <https://krytykapolityczna.pl/kraj/kobiety-na-plecach-ktorych-mezczyzni-z-pisu-zdobywaja-wladze/>, dostęp: 28.04.2022.
- ¹⁷ Joanna Bojańczyk, *Broszki Beaty Szydło, czyli kobieta w polityce musi dobrze wyglądać*, „Rzeczpospolita”, 2.03.2017; <https://www.rp.pl/plus-minus/art10609161-broszki-beaty-szydlo-czyli-kobieta-w-polityce-musi-dobrze-wygladac>, dostęp: 2.05.2022.
- ¹⁸ <https://party.pl/newsy/joanna-klimas-o-broszkach-beaty-szydlo-96026-r1/>, dostęp: 28.04.2022.
- ¹⁹ https://www.plotek.pl/plotek/7,78649,20262231,beata-szydlo-i-jej-wielka-wpadka-i-nie-chodzi-tu-o-broszke.html?_gl=1*u5dvub*_ga*OTI1MDg1MTUzLjE2MzYwNTU2NzE.*_ga_49SJJ7MKW-Z*MTY1MTM1MzcxOC4xLjEuMTY1MTM1MzgxNy4w, https://www.plotek.pl/plotek/7,154063,26714383,beata-szydlo-zmienila-styl-zabraklo-charakterystycznego-elementu.html?_gl=1*i66kad*_ga*OTI1MDg1MTUzLjE2MzYwNTU2NzE.*_ga_49SJJ7MKW-Z*MTY1MTM1MzcxOC4xLjEuMTY1MTM1MzgxNy4w, dostęp: 28.04.2022.
- ²⁰ <https://avanti24.pl/Avanti/7,149258,20422089,beata-szydlo-uwielbia-broszki-oto-jej-kolekcja.html>, dostęp: 28.04.2022.
- ²¹ <https://www.facebook.com/broszkibeaty/>, dostęp: 6.05.2022.
- ²² Anna Konieczna, *Walczymy ze stereotypem broszki, którą teraz nosi nasza premier*, „Wysokie Obcasy”, 8.07.2017; <https://www.wysokieobcasy.pl/wysokie-obcasy/7,163229,22050391,walczymy-ze-stereotypem-broszki-ktora-nosi-teraz-nasza-premier.html>, dostęp: 29.04.2022.
- ²³ Podaję za biogramem na facebookowej stronie Regionalnego Kongresu Kobiet, 13.05.2018.
- ²⁴ <https://plus.expressbydgoski.pl/spojrz-oczami-dziecka-widzisz-to-cudne-bloto/ar/c6-14982217>, dostęp: 12.05.2022.
- ²⁵ Tamże.
- ²⁶ Hasło „Jeszcze Polka nie zginęła” pojawiło się na XIV Manifie (Warszawa, 2013), której przewodnim motywem było „O Polkę niepodległą”. Zob. <https://www.newsweek.pl/pol-ska/xiv-manifa-w-warszawie/k9g08g0>, dostęp: 29.04.2022.
- ²⁷ Joanna Helios, Wioletta Jedlecka, *Urzeczywistnianie idei feminizmu w ogólnospołecznej dyskusji o kobietach*, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2018, s.139.
- ²⁸ <https://tvn24.pl/magazyn-tvn24/polki-wyszly-na-czarny-protest,75,1563>, dostęp: 12.05.2022.
- ²⁹ 3 października 2016 roku na ulicach polskich miast protestowało ponad 100 tysięcy osób. Podaję za: Marta Chmielewska, Małgorzata Druciarek, Izabela Przybysz, *Czarny Protest. W stronę nowego „kompromisu aborcyjnego”?*, Instytut Spraw Publicznych, Obserwatorium Równości Płci, Warszawa 2017, s. 4.
- ³⁰ Kozubscy debiutowali jako twórcy biżuterii pod koniec lat 70. XX wieku. Zob. biogram: <https://bizuteriaartystyczna-w-polsce.legnica.eu/k/item/104-zofia-kozubska>, dostęp: 12.05.2022.
- ³¹ 6 października 2016 roku Sejm odrzucił projekt „Stop Aborcji”.
- ³² <https://polskatimes.pl/strajk-kobiet-i-jego-hasla-ironiczne-satyryczne-i-wulgarne-napisy-na-transparentach-protestujacych-sa-jak-memy-i-jak-wizytowka/ga/c6-15259434/zd/46185232>, dostęp: 12.05.2022.
- ³³ Np. „I wish I could abort my government”, „Rząd nie ciąży, da się usunąć!”; <https://polskatimes.pl/strajk-kobiet-i-jego-hasla-ironiczne-satyryczne-i-wulgarne-napisy-na-transparentach-protestujacych-sa-jak-memy-i-jak-wizytowka/ga/c6-15259434/zd/46185232>, dostęp: 12.05.2022.
- ³⁴ Podaję za: <https://www.vogue.pl/a/symbole-strajku-kobiet>, dostęp: 9.05.2022.
- ³⁵ Warszawska cukiernia Lukullus w ramach wsparcia Komitetu Strajkowego wprowadziła do oferty kremówki zdobione błyskawicą z cukru pudru. Zysk z ich sprzedaży od 27 października do 31 grudnia 2020 roku zasilili konto OSK. Zob. <https://warszawa.wyborcza.pl/warszawa/7,54420,26443301,strajk-kobiet-lukullus-przeznacza-na-pomoc-strajkujacym-dochod.html>; <https://businessinsider.com.pl/firmy/strajk-kobiet-polskie-firmy-publicznie-wspieraja-protesty/7m5hfyb>; <https://www.vogue.pl/a/gastronomia-wspiera-kobiety>, dostęp: 16.05.2022.
- ³⁶ <http://magdalenamaslerz.pl/pl/2021/04/18/blyskawica/>, dostęp: 10.05.2022.
- ³⁷ Jarosław Kaczyński, jeden z najbardziej wpływowych polskich polityków, prezes rządzącej w latach 2015–2023 partii Prawo i Sprawiedliwość, od 6.10.2022 wiceprezes Rady Ministrów w rządzie Mateusza Morawieckiego. Powszechnie uważany za osobę, która osobiście odpowiada za radykalizację prawa antyaborcyjnego w Polsce.
- ³⁸ Aleksander W. Góra, *Bocian w słowiańskich wyobrażeniach ludowych*, „Etnolingwistyka” 1997, nr 7, s. 34.
- ³⁹ <https://wroclaw.wyborcza.pl/wroclaw/7,35771,26432110,noc-wieszaka-na-ostrowie-tumskim-protestujacy-przeciwno-wyrokowi.html>; <https://wiadomosci.wp.pl/strajk-kobiet-dlaczego-wieszak-jest-jednym-z-symboli-co-oznacza-6570013914848032a>, dostęp: 9.05.2022.
- ⁴⁰ Washpapa, zwana też wegańską skórą, to rodzaj papieru, który z wyglądu przypomina skórę; można ją prać, łatwo się z niej szyje, występuje w różnych kolorach.
- ⁴¹ Materiał ten posiada certyfikat OekoTex.